

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 18 czerwca 2014 r. powódka, (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. zażądała zasądzenia od pozwanego, M. M. kwoty 1.693.095,28 zł wraz z ustawowymi odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa oraz zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 21.600 zł. W uzasadnieniu pisma wskazano, że w dniu 30 sierpnia 2008 r. strony zawarły umowę o roboty budowlane; wpisem do dziennika budowy z dnia 20 czerwca 2011 r. pozwany zgłosił budynek do odbioru, a budynek został odebrany przez powódkę w dniu 20 czerwca 2011 r. Ponieważ w trakcie realizacji umowy powstały między stronami roszczenia, w dniu 15 czerwca 2012 r. strony zawarły ugodę celem uregulowania wszystkich kwestii związanych z umową z dnia 30 sierpnia 2008 r. (§ 4 ust. 1 ugody). W § 3 pkt 6 ugody pozwany m.in. zobowiązał się nie podejmować jakichkolwiek czynności faktycznych lub prawnych w celu zniweczenia rozbudowania i przebudowania ww. budynku. Dalej powódka wywiodła, że zrzekła się przysługujących jej względem pozwanego roszczeń z tytułu rękojmi i gwarancji pod warunkiem niepodjęcia przez pozwanego jakichkolwiek działań mogących zniweczyć ten cel. Tymczasem pozwany w dniu 8 lipca 2013 r. wniósł odwołanie do SKO na decyzję o zatwierdzeniu robót geologicznych. Ponieważ więc pozwany postąpił wbrew § 3 pkt 6 ugody, ziścił się warunek rozwiązujący zawarty w § 4 pkt 1 ugody w zakresie wyczerpania się wszystkich wzajemnych roszczeń z przedmiotowej umowy o roboty budowlane; konkludując powódka wskazała, że oświadczenie woli złożonego przez „pozwaną” w § 3 ust. 10 ugody zostało złożone pod warunkiem rozwiązującym i tym samym powódce nadal przysługują względem pozwanego roszczenia z tytułu rękojmi. Dalej powódka odniosła się wad robót pozwanego i wywodzonego z tego roszczenia pieniężnego.

(pozew, k. 3 i n.)

Pozwany, w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany w pierwszej kolejności zarzucił, że powództwo w niniejszej sprawie zostało wniesione aby przeciwdziałać jego roszczeniom przeciwko powódce o zapłatę czynszu za najem apartamentów hotelowych w przedmiotowym budynku. Dalej pozwany zaprzeczył, aby ugoda pozasądowa uległa rozwiązaniu wskutek wniesienia przez niego odwołania do SKO, gdyż odwołanie to zostało złożone po terminie i zostało odrzucone, a więc nie wywołało żadnych skutków prawnych i nie istnieje w obrocie prawnym, a nadto odwołanie takie nie było czynnością prawną, a co najwyżej procesową i nie wywołało ono skutków materialnych, zaś – zgodnie z art. 54 KC – czynnością prawną jest tylko takie działanie, które wywołuje skutki prawne. Na marginesie pozwany wskazał, że odwołanie to było nie tyle sprzeciwem wobec planowanej inwestycji, lecz sprzeciwem wobec lekceważenia jego uprawnień właściciela nieruchomości. W drugiej kolejności pozwany zaprzeczył, aby ugoda z dnia 15 czerwca 2012 r. była zawarta pod warunkiem rozwiązującym, gdyż podpisujące ją strony były reprezentowane przez adwokatów, a ugoda nie zawiera stwierdzeń, iż w razie jej niewykonania traci ona moc lub ulega rozwiązaniu, lub też sformułowań równoważnych. Ugoda zawiera stwierdzenie, że wyczerpuje ona roszczenia stron pod warunkiem jej prawidłowego wykonania, co oznacza, że w razie jej niewykonania strony mogą domagać się na drodze sądowej jej wykonania, co potwierdza treść § 4 pkt 2 i § 4 pkt. 1 ugody. Po trzecie pozwany zarzucił, że – zgodnie z art. 90 KC – ziszczenie się warunku nie ma mocy wstecznej, chyba, że inaczej zastrzeżono, a w treści ugody nie ma takiego zastrzeżenia. W sytuacji więc, w której ugoda w całości została wykonana (warunek może powodować skutki do momentu wykonania umowy), zaś skutki jej wykonania są nieodwracalne, bo dotyczą między innymi zrzeczenia się roszczeń czy upływu terminów rękojmi, powrót do stanu prawnego sprzed podpisania ugody jest niemożliwy, a w związku z powyższym należy stosować art. 94 KC i należałoby uznać warunek rozwiązujący za niezastrzeżony. Po czwarte, pozwany przywołał postępowanie sądowe, w ramach którego domagał wystawienia mu przez pozwaną referencji, których powódka nie wystawiła wbrew § 4 pkt 1 ugody pozasądowej, wskazując, że w postępowaniu tym strony zawarły ugodę, na mocy której powódka zobowiązała się wystawić pozwanemu referencje, a pozwany zobowiązał się nie sprzeciwiać się rozbudowie budynku, czym strony potwierdziły skuteczność i ważność ugody z dnia 15 czerwca 2012 r. W dalszej części uzasadnienia pozwany odniósł się do samych wad jego robót.

(odpowiedź na pozew, k. 421-425).

Na rozprawie z dnia 31 marca 2015 r. powódka oświadczyła, że pozwany ukrył wady obiektu przed powódką, a tym samym zrzeczenie się z uprawnień z tytułu rękojmi jest bezskuteczne (k. 542).

Z kolei na rozprawie z dnia 22 września 2015 r. powódka – przywołując art. 558 § 2 KC – wskazała, że nie mogła skutecznie zrzec się roszczeń z gwarancji wobec podstępnego zatajenia wad przez pozwanego (00:06:16 i n.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony procesu są przedsiębiorcami.

(informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z KRSu powódki, k. 15 i 18, wydruk z CEIDG, k. 2).

W dniu 30 sierpnia 2008 r. strony zawarły umowę o wykonanie robót budowlano-montażowych, na mocy której pozwany zobowiązał się do wykonania tych robót na inwestycji pn. Budowa budynku hotelowego w K., zwanej również B. P.. W dniu 20 lipca 2011 r. strony podpisały protokół odbioru końcowego i przekazania do eksploatacji powyższej inwestycji

(umowa, k. 23 i n.; protokół, k. 78 i n.).

W dniu 15 czerwca 2012 r. strony zawarły ugodę pozasądową. W szeregu zapisów tej ugody pozwany zobowiązał się do cofnięcia określonych powództw, cofnięcia wniosków o wykonanie zabezpieczenia i zaniechania takich czynności w przyszłości, z kolei powódka zobowiązała się zapłacić pozwanemu określone kwoty, jednocześnie anulując wystawione przez siebie noty obciążeniowe z tytułu kar umownych. W § 3 ust. 6 tej ugody pozwany oświadczył i przyjął do wiadomości, że powódka zamierza rozbudowywać i przebudowywać przedmiotowy budynek hotelowy i infrastrukturę wokół niego, jak również zmieniać jego aranżację; pozwany oświadczył również, że czynności i konsekwencje z tym związane nie naruszają jego interesu prawnego ani jakiegokolwiek innego interesu oraz że nie będzie podejmował jakichkolwiek czynności faktycznych lub prawnych w celu niweczenia tego celu. Nadto w zapisach ugody strony zrzekły się wzajemnych roszczeń, w szczególności (po oświadczeniu przez powódkę w § 2 ust. 4 ugody, że posiada względem pozwanego roszczenia z rękojmi i gwarancji z tytułu realizacji umowy) w § 3 ust. 10 powódka oświadczyła, że nie będzie dochodził i zrzeka się jakichkolwiek roszczeń z tytułu łączącej strony umowy z dnia 30 sierpnia 2008 r., w szczególności roszczeń z tytułu rękojmi i gwarancji przeciwko pozwanemu, zarówno zgłaszanych poprzednio jak mogących powstać w przyszłości oraz roszczeń z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. W § 4 ust. 1 ugody pozasądowej strony zgodnie oświadczyły, że niniejsza ugoda, pod warunkiem jej prawidłowego wykonania, wyczerpuje wszelkie wzajemne roszczenia stron z tytułu łączącej je umowy oraz że na chwilę zawarcia tej ugody nie istnieją żadne inne wzajemne roszczenia z innych tytułów. Nadto powódka oświadczyła również, że wystawi pozwanemu pozytywne referencje o treści stanowiącej załącznik do ugody w terminie 2 dni roboczych od otrzymania postanowienia o umorzeniu określonego postępowania lub innego orzeczenia kończącego prawomocnie postępowanie w sprawie. W ust. 2 tego przepisu strony oświadczyły ponadto, że ugoda, we wskazanym w jej treści zakresie, zastępuje wszelkie inne poprzednio złożone oświadczenia i porozumienia. Wreszcie w § 4 ust. 2 ugody wskazano, że jakiegokolwiek jej zmiany wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności

(ugoda, k. 88 i n.).

W dniu 9 lipca 2013 r. pozwany wniósł do SKO odwołanie od decyzji Starosty (...) z dnia 12 czerwca 2013 r. o zatwierdzeniu robót geologicznych na terenie Hotelu (...) w K.. Postanowieniem z dnia 19 sierpnia 2013 r., wydanym w sprawie (...), Samorządowe Kolegium Odwoławcze w K. stwierdziło uchybienie terminu przez pozwanego do wniesienia powyższego odwołania

(odwołanie, k. 93-95; postanowienie, k. 428).

Pozwem wniesionym w dniu 4 września 2013 r. pozwany wniósł o zobowiązanie powódki do złożenia oświadczenia woli – referencji dotyczących robót pozwanego realizowanych na obiekcie (...). W odpowiedzi na pozew, żądając oddalenia powództwa, powódka m.in. przywołała § 3 pkt 6 ugody z dnia 15 czerwca 2012 r. oraz zarzuciła, że ugoda ta została zawarta pod warunkiem niepodejmowania przez pozwanego jakichkolwiek działań mogących zniweczyć rozbudowę lub przebudowę budynku hotelowego. Dalej powódka zarzuciła, powód wniósł odwołanie z dnia 8 lipca 2013 r. do SKO, „co stoi w opozycji do warunków zawarcia ugody”. Powódka zarzuciła i przywołała wreszcie, że pozwany nie realizuje tej ugody pozasądowej także w inny sposób. Na koniec powódka wskazała, że ponieważ pozwany, z uwagi na złożenie odwołania do SKO, postąpił wbrew zapisom § 3 pkt 6 ugody, ziścił się warunek rozwiązujący zawarty w § 4 pkt 1 ugody, w zakresie wyczerpania się wszelkich wzajemnych roszczeń stron z tytułu zawartej umowy o roboty budowlane, w tym również żądania wystawienia przez powódkę pozytywnych referencji. W piśmie procesowym z dnia 20 grudnia 2013 r. pozwany wniósł o dopuszczenie m.in. dowodu z dokumentu w postaci postanowienia SKO na okoliczność, że odwołanie złożone przez niego zostało złożone po terminie, a więc nie mogło spowodować przedłużenia czy sparaliżowania prac zamierzonych przez powódkę, która to okoliczność faktyczna ma istotne znaczenie dla oceny praw i obowiązków stron w niniejszej sprawie. Na rozprawie z dnia 8 kwietnia 2014 r. przed Sądem Okręgowym w Łodzi strony zawarły ugodę, w której pkt. 1 powódka zobowiązała się wydać pozwanemu żądane referencje, zaś w pkt. 2 pozwany oświadczył, że będzie się stosował do postanowień ugody z dnia 15 czerwca 2012 r., a w szczególności nie będzie podejmował jakichkolwiek działań prawnych i faktycznych zmierzających do opóźnienia rozbudowy lub modernizacji (...); w pkt. 3 ugody strony zgodnie oświadczył m.in., że niniejsza ugoda wyczerpuje roszczenia objęte sporem w tej sprawie.

(z akt Sądu Okręgowego w Łodzi o sygn. X GC 811/13: pozew, k. 2 i n.; odpowiedź na pozew, k. 114 i n.; pismo, k. 220; protokół, k. 230 i n.).

Pismem z dnia 15 listopada 2013 r. powódka wezwała pozwanego do usunięcia wad budowlanych w budynku (...)

(pismo, k. 98)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo, jako nieusprawiedliwione co do zasady, podlega oddaleniu w całości.

W niniejszej sprawie powódka dochodziła od pozwanego określonych roszczeń z tytułu rękojmi lub gwarancji za wady robót budowlanych w przedmiotowym hotelu.

Całokształt sprawy wskazuje, że nawet strona powodowa nie kwestionowała, że w przedmiotowej ugodzie pozasądowej zrzekła się roszczeń dochodzonych w niniejszej sprawie. Zrzeczenie to wprost wynika z treści § 3 ust. 10 ugody pozasądowej, w którym powódka oświadczyła, że nie będzie dochodziła i zrzeka się jakichkolwiek roszczeń z tytułu łączącej strony umowy z dnia 30 sierpnia 2008 r., w szczególności roszczeń z tytułu rękojmi i gwarancji niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. W ocenie sądu wskazane wyżej zrzeczenie się roszczeń przez powódkę kwalifikować należy jako zwolnienie pozwanego z długu (art. 508 KC). Jakkolwiek na gruncie prawa cywilnego odrzucić należy możliwość jednostronnego zwolnienia z długu wynikającego z jednostronnego zrzeczenia się roszczenia przez wierzyciela, to jednocześnie jednak skoro ustawodawca nie wymaga, aby oświadczenia woli wierzyciela i dłużnika w zakresie instytucji zwolnienia z długu zawierały jakąś określoną treść, jako zwolnienie z długu można potraktować ugodę, w ramach której wierzyciel zrzeka się roszczenia. Bowiem dla zwolnienia z długu wierzyciel, co oczywiste, nie musi posłużyć się słowem „zwalniam”, o ile jego zamiar jest wyrażony w sposób jednoznaczny, tj. z jego oświadczenia woli wynika świadomość przysługiwania wierzytelności i rezygnacja z niej. Jednocześnie w praktyce częściej używane jest właśnie słowo „zrzekam się”, co naturalnie nie dyskwalifikuje tego aktu jako zwolnienia z długu, jeśli tylko dłużnik zaakceptował owo „zrzeczenie”. Wreszcie należy wskazać, że powszechnie akceptowalne jest zwolnienie z długu przyszłego, a powódka zrzekła się roszczeń mogących powstać w przyszłości oraz zwolnienie z

długu w ramach stosunków dwustronnie zobowiązujących (por. M. Pyziak-Szafnicka [w:] A. Olejniczak {red.}, System Prawa Cywilnego – t. 6. Prawo zobowiązań – część ogólna, 2014, wyd. 2, str. 1609-1610).

Skoro zaś powyższe zwolnienie z długu nastąpiło w ugodzie pozasądowej, należy przywołać art. 917 KC, zgodnie z którym przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Nie może budzić wątpliwości, iż przedmiotowa ugoda polegała na uchyleniu sporów powstałych między stronami. Jednocześnie skoro ugoda to jest umową i została zawarta również przez pozwanego, to niewątpliwie przyjął on zwolnienie z długu (art. 508 in fine KC). Zgodnie zaś z art. 508 KC **zobowiązanie wygasa**, gdy wierzyciel zwalnia dłużnika z długu, a dłużnik zwolnienie przyjmuje.

Z powyższym wiąże się kwestia twierdzenia powódki, jakoby pozwany podstępnie zataił wady swoich robót. Wskazać należy, że – zgodnie z art. 558 § 2 KC – wyłączenie lub ograniczenie odpowiedzialności z tytułu rękojmi jest bezskuteczne, jeżeli sprzedawca zataił podstępnie wadę przed kupującym. Przepis ten znajduje odpowiednie zastosowanie w zakresie umowy o roboty budowlane (art. 656 § 1 w zw. z art. 638 KC w brzmieniu redakcyjnym i numeracji obowiązujących do dnia 24 grudnia 2014 r.). Wskazać jednakże należy, że przywołany przepis dotyczy określenia treści umowy, zanim nastąpi jej wykonanie. Nie dotyczy – a w konsekwencji też nie ogranicza – możliwości porozumień dotyczących realizacji roszczeń z tytułu rękojmi, a zatem dopuszcza się nawet w takiej sytuacji rezygnację z tych roszczeń (por. teza 2 do art. 558 [w:] E. Gniewek (współred.), Kodeks cywilny. Komentarz. wyd. 6, Warszawa 2014, Legalis). Nawet więc jeśli by przyjąć, że pozwany podstępnie zataił wady swoich robót, czego powódka w toku tego procesu nie wykazała i nie próbowała wykazać, to jednakże nie czyni to nieważnym czy też bezskutecznym późniejszego zwolnienia pozwanego przez powódkę z długu. Nadto wskazać wypada, że powódka nie udowodniła podstępnego zatajenia wady przez pozwanego i nawet nie próbowała tego uczynić, skoro żaden jej wniosek dowodowy nie zmierzał do wykazania tej właśnie okoliczności.

Na koniec należy się odnieść do twierdzenia powódki, jakoby przedmiotowa ugoda pozasądowa została zawarta pod warunkiem rozwiązującym i wobec jego spełnienia została rozwiązana. Z twierdzeniem tym nie sposób się zgodzić. W ocenie sądu w § 4 ust. 1 zd. I ugody pozasądowej strony nie odwołały się do warunku w rozumieniu art. 89 KC. Samo użycie terminu „warunek” nie może być uznane za przesądzające, albowiem już rozważania przeprowadzone w zakresie użycia w tej ugodzie sformułowania o „zrzeczeniu się roszczeń” świadczą co najmniej o niefrasobliwym operowaniu przez strony nazwami instytucji prawnych. Zdaniem sądu zapis ten, mówiący że ugoda wyczerpuje wszelkie wzajemne roszczenia stron pod warunkiem jej prawidłowego wykonania, co najwyżej wskazuje, że jeśli ugoda będzie prawidłowo wykonana, strony nie mają wzajemnie żadnych dalszych roszczeń z umowy o roboty budowlane, natomiast w przypadku jej niewykonania lub nieprawidłowego wykonania strony uzyskają dalsze roszczenia w postaci możliwości żądania wykonania ugody. Rozumowanie takie potwierdzają wprost dalsze losy zapisu § 4 ust. 1 zd. 2 ugody pozasądowej, w którym powódka zobowiązała się do wystawienia pozwanemu referencji. Wobec niewystawienia tych referencji pozwany wystąpił na drogę sądową (sprawa o sygn. akt X GC 811/13) celem realizacji roszczenia z ugody – zobowiązania powódki do złożenia oświadczenia w postaci referencji.

Niezależnie od tego należy zwrócić uwagę na treść ugody sądowej zawartej w sprawie o sygn. akt. X GC 811/13, w której obie strony tego procesu zgodnie oświadczyły, że owa ugoda sądowa wyczerpuje roszczenia objęte tym sporem (pkt. 3). Nie może budzić wątpliwości, iż sporem w sprawie o sygn. akt X GC 811/13 objęte było m.in. zachowanie pozwanego polegające na wystąpieniu z odwołaniem do SKO, na którym powódka zasadza ponownie roszczenie w tej sprawie. Wskazują na to dwie okoliczności. Po pierwsze, już w samej ugodzie sądowej pozwany oświadczył, że będzie się stosował do ugody pozasądowej, a w szczególności nie będzie podejmował jakichkolwiek działań prawnych i faktycznych zmierzających do opóźnienia rozbudowy lub modernizacji (...) (pkt 2). Po wtóre, owo odwołanie do SKO powódka przywołała już w odpowiedzi na pozew w sprawie o sygn. akt X GC 811/13, a swoimi twierdzeniami objął je pozwany (strona powodowa w przywołanym postępowaniu) w piśmie procesowym z 20 grudnia 2013 r. Należy więc przyjąć, że zachowanie pozwanego w postaci wniesienia odwołania do SKO było stronom wiadome w chwili zawierania ugody sądowej, a mimo tego w ugodzie pozwany oświadczył, że będzie się stosował do ugody pozasądowej, zaś powódka zobowiązała się wystawić mu referencje zgodnie ze swoim obowiązkiem wynikającym z tej

ugody pozasądowej, co zresztą uczyniła. Także więc po wystąpieniu przez powódkę z odwołaniem do SKO, a także po stwierdzeniu przez SKO uchybienia terminu do jego wniesienia, strony, w tym w szczególności powódka, uznawały, że ugoda pozasądowa ciągle je wiąże. Wskazuje to po pierwsze, że niezasadne jest stanowisko powódki o rozwiązaniu ugody wobec ziszczenia się warunku rozwiązującego. Nadto przypomnieć należy, że w owej ugodzie sądowej strony zgodnie oświadczyły m.in., że niniejsza ugoda wyczerpuje roszczenia objęte tym sporem, a – jak już wskazano – granicami przedmiotowymi sprawy o sygn. akt X GC 811/13 objęte było wniesienie przez powoda odwołania do SKO. Skoro więc ugoda sądowa wyczerpała roszczenia stron w związku z m.in. wystąpieniem przez powódkę z odwołaniem do SKO, to tym samym powódka nie może skutecznie ponownie wywodzić z tego odwołania skutków prawnych dla siebie i ponownie twierdzić, że spowodowało ono ziszczenie się warunku rozwiązującego wcześniejszej ugody pozasądowej.

Zaznaczyć też na końcu wypada, że pozwany w tej sprawie w ugodzie sądowej zawartej w sprawie o sygn. akt X GC 811/13 oświadczył, jak się wydaje, na wniosek, a co najmniej za zgodą przeciwnika (powódki w tej sprawie), że będzie się stosował do postanowień spornej ugody pozasądowej. Nie może więc budzić wątpliwości, iż w dacie zawierania ugody sądowej w sprawie o sygn. akt. X GC 811/13 (tj. w dniu 8 kwietnia 2014 roku) obie strony tego procesu uważały, iż ugoda pozasądowa nadal je wiąże, skoro spółka zobowiązała się wydać przeciwnikowi objęte ugodą pozasądową i potwierdzone w ugodzie sądowej referencje (i uczyniła to), a przeciwnik zobowiązał się przestrzegać warunków ugody pozasądowej, w szczególności nie podejmować żadnych działań faktycznych i prawnych zmierzających do rozbudowy i modernizacji hotelu. Tym samym ewentualne kwestionowanie prawidłowości wykonywania przez pozwanego warunków ugody pozasądowej i wywodzenie z tego powodu skutków dla powódki w postaci ziszczenia się warunku rozwiązującego mogłoby być oparte (gdyby przyjąć istnienie tego warunku w ugodzie pozasądowej), w ocenie sądu, jedynie na działaniach faktycznych bądź prawnych pozwanego, które nastąpiły po zawarciu ugody sądowej, skoro ugoda sądowa potwierdziła wolę stron w zakresie obowiązywania ugody pozasądowej. Tym samym ponowne powoływanie się przez powódkę w tym procesie na okoliczność złożenia przez pozwanego odwołania do SKO z dnia 8 lipca 2013 roku jako ziszczenie się warunku rozwiązującego, nie może spowodować zamierzonego przez nią skutku, nawet gdyby przyjąć, jak chce tego powódka, że strony w ugodzie pozasądowej zastrzegły warunek rozwiązujący.

Reasumując wskazać można, że skoro skutek zawarcia ugody pozasądowej zobowiązania pozwanego z gwarancji i rękojmi wygasły na podstawie art. 508 KC, to powódka nie może w niniejszej sprawie skutecznie dochodzić tych uprawnień.

Mając na uwadze powyższe rozważania – na podstawie przywołanych przepisów – sąd orzekł jak w pkt. 1 sentencji wyroku.

W tym miejscu wskazać wypada, że poczynione wyżej ustalenia i rozważania prowadzą do wniosku, iż zbędne było, w ocenie sądu, prowadzenie rozważań i prowadzenie postępowania dowodowego w zakresie wad robót pozwanego. Jakkolwiek w pozwie strona powodowa zgłosiła szereg wniosków dowodowych na okoliczności związane z wadami robót pozwanego, to należy zaznaczyć, że skoro, jak wykazano wyżej powódka zwolniła pozwanego z długu w postaci świadczeń z rękojmi i gwarancji, a więc tych, których żąda w niniejszej sprawie, to prowadzenie postępowania dowodowego w tym zakresie nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia tego procesu i dlatego wnioski te postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 22 września zostały oddalone (k. 624). Z tego względu jednocześnie zbędne było czynienie jakichkolwiek ustaleń czy rozważań w zakresie samych wad robót budowlanych, bowiem twierdzenia dotyczące okoliczności niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 KPC należy uznać za zmierzające jedynie do zwłoki postępowania, co z kolei pozwala je pominąć zgodnie z treścią art. 217 § 3 KPC (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 13 lutego 1997 r. I PKN 71/96, OSNP 1997, z. 19, poz. 377; teza z postanowienia SN z 3 września 2008 r. I UK 91/08, Lex 785520). Analogicznie można się odnieść do wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego złożonej w innej sprawie, już nawet pomijając fakt, iż dokument taki nie mógłby mieć waloru dowodu z opinii biegłego sądowego w niniejszej sprawie. Wreszcie można wskazać, że na rozprawie z dnia 31 marca 2015 r. pozwany cofnął wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków (k. 542).

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 KPC stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu i kosztów celowych. Na koszty niniejszego procesu pozwanego, który wygrał go w całości składały się tylko koszty zastępstwa procesowego w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 7.200 zł ustalone w oparciu o § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461) i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od złożenia kopii jednego dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa w postępowaniu sądowym (k. 426).

W niniejszej sprawie powódka, która nie została zwolniona od kosztów sądowych, nie uiszczała opłaty od pozwu w wysokości 84.655 zł (art. 13 ust. 1 w zw. z art. 21 uKSC). O obowiązku uiszczenia opłaty należało więc rozstrzygnąć w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji, stosując odpowiednio zasady obowiązujące przy zwrocie kosztów procesu (art. 130³ § 2 zd. II KPC). Zasady te, a więc art. 98 § 1 KPC – jak już wskazano – nakazywały zaś całością kosztów procesu obciążyć powódkę, którą winna też w związku z tym obciążać nieuiszczona opłata od pozwu.

Dodatkowo należy wskazać, że w niniejszej sprawie Skarb Państwa tymczasowo poniósł wydatek w postaci kosztów stawiennictwa świadka w wysokości 217,31 zł (k. 625). Zgodnie z art. 83 ust. 1 i 2 uKSC w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113 uKSC. Przy czym odpowiednie stosowanie przywołanego przepisu oznacza, że sąd może nakazać pobranie wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa od strony niezależnie od tego, czy na jej rzecz zasądzono, czy też nie, jakiegokolwiek roszczenie. Zaś stosowany w niniejszej sprawie odpowiednio art. 113 ust. 1 i 2 uKSC wydatkiem poniesionym tymczasowo przez Skarb Państwa nakazuje w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciążyć strony przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Skoro zaś o poniesionych przez strony kosztach procesu sąd rozstrzygał – co należy ponownie powtórzyć – przy zastosowaniu art. 98 § 1 KPC obciążając nimi w całości powódkę, również wydatek poniesiony tymczasowo przez Skarb Państwa winien obciążać powódkę w całości. Mając na uwadze powyższe – na podstawie przywołanych przepisów – sąd, w pkt. 3 sentencji wyroku, ściągnął od powódki na rzecz Skarbu Państwa-kasy Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 84.655 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu i kwotę 217,31 zł tytułem kosztów stawiennictwa świadka.

W niniejszej sprawie powódka opłaciła zażalenie na postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia kwotę 100 zł (k. 419), gdy tymczasem wynosi ono 30 zł (vide uchwała SN z 16 marca 2007 r. III CZP 4/07, OSNC nr 2 z 2008 r., poz. 18). Natomiast – zgodnie z art. 80 ust. 1 uKSC – sąd z urzędu zwraca stronie różnicę między opłatą pobraną od strony a opłatą należną. Mając na uwadze powyższe – na podstawie przywołanych przepisów – sąd, w pkt. 4 sentencji wyroku, nakazał wypłacić powódce ze Skarbu Państwa#Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 70 zł tytułem zwrotu nadpłaconej opłaty od zażalenia.

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki.

Dnia 23 października 2015 roku.